

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Wzmożenie oblegu pieniężnego przedmiotem troski rządu

Narada w prezydium Rady ministrów

WARSZAWA, 27. VII. Od czasu załamania się kursu złotego w lipcu z. r., pojawił się szereg pomysłów subsydiaryjnych, których autorowie domagali się, aby czynnik decydujący wzięły by pod uwagę. Pod przewodnictwem p. premiera Barila odbyła się wczoraj taka narada finansowa. Wzięli w niej udział p. minister skarbu Klarnier, wiceprezes Banku Polskiego Młynarski, wiceprezes Banku Gospodarstwa Krajowego Ossowski oraz kilku posłów i senatorów. Pośledni dr. Hausner przedstawił projekt zwiększenia oblegu pieniężnego, zaliczający do wzmożenia życia gospodarczego kraju. Referat ten uzupełnili

swemi poglądami pp. sen. Gasiński, poseł Moraczewski, sen. Siedlecki i poseł Paczek.

Po zapoznaniu się z projektami pp. senatorów i posłów w kilkogodzinnej dyskusji, w której minister Klarnier i dr. Młynarski wyrażali stanowisko rządu i Banku Polskiego, ustalono jednomyślnie opinie co do warunków niezbędnych dla wzmożenia oblegu pieniężnego. Są nimi: oprócz zrównoważenia budżetu aktywności bilansu handlowego i płatniczego oraz przejmowanie przez Bank Polski całej nadwyżki walut w przewadze eksportu nad importem i t. d. Jednymyślnie stwierdzono konieczność stosowania wielkiej ostrożności przy zwiększaniu oblegu pieniężnego.

POS. MORACZEWSKI

nie będzie prezesem Najwyższej Izby Kontroli

WARSZAWA, 27. VII. Sprawa obsadzenia prezesury Najwyższej Izby Kontroli nie posunęła się naprzód.

Kandydatury, podawane przez prasę, są pogłoskami i domysłami, nie odpowiadającymi istotnemu stanowi rzeczy.

Jedną z najpoważniejszych kandydatur, a mianowicie pos. J. Moraczewskiego, jak się dowiadujemy, nie jest aktualna.

Radziwiłł, pan na Monte Carlo gra na zwykłą swych akcji w swia owej szulerni

PARYŻ, 27. 7. Akcje domu gry w Monte Carlo podniosły się niesłychanie w ciągu kilku godzin na skutek wiadomości, jakoby pewna grupa amerykańskich milaczy zamiar ułokować swe kapitały w przedsiębiorstwie. Jednym z głównych akcjonariuszy w Monte Carlo jest książę Radziwiłł, który w ten sposób chce uzyskać poparcie kapitału amerykańskiego dla rozbudowy przedsiębiorstwa.

Zinowiew - Anfelbaum



W NIELASCE

Zamordowanie dyrektora cukrowni

Krwawa zemsta wydalonego pracownika

Onegdaj w wielkiej cukrowni w Chelmży na Pomorzu zabity został dyrektor dr. Jacobsohn. Mordercy dokonali byli pracownicy tej cukrowni, 44-letni Maksymilian Stelski, który w tych dniach miał być eksmitowany z mieszkania, zajmowanego bezprawnie od 3 lat w zabudowaniach cukrowni.

Dowiedziawszy się o terminie sprawy o eksmisję, Stelski zastąpił dyr. Jacobsohna drogą, gdy wracał on z obiadu i dał do

kilka strzałów z parabelum. Jedną z morderczych kul ugodziła dyr. Jacobsohna w głowę, druga przeszła płuca.

Rannego odwieziono do szpitala powiatowego, gdzie zmarł w czasie dokonywania operacji. Dr. Jacobsohn liczył 65 lat, był dyrektorem cukrowni w Chelmży od 26 lat.

Pozostawił żonę i troje dzieci. Zabójcę osadzono w więzieniu powiatowym.

Walka z Kościołem w Meksyku

Zarliwość religijna wierzących

Pielgrzymki bosych pielgrzymek

LONDYN 27. 7. Z Meksyku donoszą, iż groźba zamknięcia kościołów świątyni w ubiegłą niedzielę skutosiłaby tłumy wierzących do świątyni. Msze święte odprawiane były bez przerwy od 5-ej rano do 12-ej w nocy.

Zapał religijny ogarnął tłumy tak dalece, iż damy z arystokracji urządzają boso pielgrzymki do słynącej cudami katedry, oddalonej o 7 kilometrów od miasta Meksyku i z krwawiącymi stopami modlą się przed obrazem Matki Boskiej.

Konfesyjonały są oblezione. Wobec zawieszenia czynności duszpasterskich osoby cywilne otrzymały polecenie namaszczenia olejami świętymi.

Rząd oświadczył, iż nie ulek-

nie się fanatyków, którzy używają religijnej płaszczyzny dla politycznych i reakcyjnych celów i dekrety antykościelne wprowadzi w życie. Związki zawodowe zadeklarowały rządowi poparcie w jego walce z Kościołem.

W BELWEDERZE

o polityce zagranicznej

WARSZAWA, 27. VII.

Wczoraj w godzinach wieczornych odbyła się w Belwederze dłuższa konferencja p. Marszałka Piłsudskiego z p. ministrem spraw zagranicznych, Zaleskim — na temat aktualnych zagadnień politycznych.

Wrusko-niemieckiej aferze szpiegowskiej niema ani jednego Polaka

Działanie na szkodę armii polskiej idzie z Berlina

WARSZAWA, 27. VII. Śledztwo w sprawie wykrytej organizacji szpiegowskiej, operującej wśród młodzieży ruskiej, ujawniło, iż akcją całą kierował z Berlina pułkownik strzelców ścigowych, Konowalec, który ostatnio rozporządzał znacznymi funduszami z podejrzanym źródłem.

Wczoraj w związku z aferą szpiegowską komisarz rządu skonfiskował niewiadomo w jakim celu wydawany „Dodatek nocny” i polecił pociągnąć redakcję do odpowiedzialności za artykuł: „Aresztowanie szpiega w oficerskiej szkole sanitarniej”, ponieważ — jak brzmi komunikat komisarza rządu — „w artykule tym jedynie wiadomość o aresztowaniu jednego podchorążego

Rusina podoficerskiej szkoły sanitarniej odpowiada prawdzie. Reszta wiadomości o mapowych w szkole sanitarniej rewizjach i w związku ztem licznych aresztowaniach, o zamieszczeniu do afery szpiegowskiej kilkudziesięciu wojskowych różnych szczebli, jest wyssana z palca i obliczona na niezdrową i szkodliwą bardzo sensację”.

Wogóle na całym terenie Kongresówki zostało dotąd aresztowanych w związku ze sprawą szpiegowską, rozgrywającą się na terenie Małopolski, 5 osób, jeden podoficer szkoły sanitarniej, dwóch szeregowców z lotniska warszawskiego, jeden byłowy kierownik tutejszej placówki szpiegowskiej i jedna osoba z Włocławka. Niema pomiędzy aresztowanymi ani jednego Polaka, wszyscy — Rusini.

Aresztowani wraz z aktami wstana przekazani niezwiązłocie władzom sądowym w Małopolsce, które całość śledztwa mają w swych rękach.

Dyplomatyczny policzek

Rumuński wojak zniżył postać amerykańskiego w sporze o... marynarkę

BUKARESZT, 27. 7. — Tel. wł. Na stacji kolejowej Cetate - Akiba (Akerman) doszło do bardzo przykrego zajścia między powojennym pułkownikiem rumuńskim a posłem pełnomocnym Stanów Zjednoczonych w Rumunii Calberstonem, podróżującym po Bessarabji.

Wobec upału, poseł wyszedł bez marynarki na peron, na co w arogancki sposób zwrócił mu uwagę pułkownik, nie wiedząc, kogo ma przed sobą. Wywiązała się kłótnia, w czasie której pułkownik spoliczkował posła amerykańskiego.

Wolna droga dla eksportu pszenicy

Cło wywozowe zawieszono

W przewidywaniu dobrych zbiorów Rząd zawiesił cło wywozowe od pszenicy.

Cło wynosiło dotychczas 12 zł. od centnara metrycznego. Rozporządzenie wchodzi w życie od 1 sierpnia r. b.

GIEŁDA

WARSZAWA, 27. VII.

Niewielka zwykła dolara, powstała wczoraj po podniesieniu kursu przez Bank Polski na giełdzie oficjalnej z 9.02 na 9.05, dziś zrana ustąpiła lekko zniżce.

Przed giełdą robiono transakcje po 9.10 przy tendencji wykuszającej. Bank Polski płać w dalszym ciągu kurs 8.98 za złotówkę dolarową, 9.05 za dewizę.

Oslabienie dolara wpłynęło na wzmożenie akcji. Kursy akcji w stosunku do wczorajszych nieco polepszyły się.

PRYWATNE NOTOWANIA

Metale
Rubel złoty 4.75, Dolar złoty 9.05, Funt ang. złoty 44.40, Dolar srebrny 8.60, Rubel srebrny 2.27, Srebrny blon rosyjski 1.51.

Dewizy
Berlin 2.15, Belgia (za 100) 23.75, Londyn (za 100) 267.00, Londyn (za 1) 44.50, Paryż (za 100) 23.65, Paryż (za 1) 27.10, Szwajcaria (za 100) 17.00, Wiedeń (za 100) 129.50, Włochy (za 100) 30.40, Czerwono (za 1) 43.00.
ZURYCH, 27. 7. Zamknięcie. Wzrosty 57.50, Paryż 12.75, Londyn 25.14, Belgia 12.90, Włochy 16.77, Berlin 1.22.95, Wiedeń 73.05, Praga 18.20, Budapeszt 9.11, N. Jork 8.16 5/8, (PAT).

Podatki leżące
5 proc. pożyczka konwers. 45.00; 6 proc. Pol. złota 141.00; 10 proc. pol. kolejowa 141.00; 6 proc. pol. doł. 64.50; 4 i pół proc. L. Z. ziem. r. przedw. 31.20; 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 22.20; 5 proc. L. Z. m. Warszawy 22.20; 5 proc. L. Z. m. Warszawy 22.20.

Rząd narodowego zjednoczenia Francji



CABINET POINCAREGO

Przedziej wielbiad prześlizgnie się przez ucho igielne niż dodatki funkcyjne dla oficerów przez pozycje budżetowe

WARSZAWA, 27. VII. Dodatki funkcyjne dla oficerów — sprawa pilna i niesłychanie ważna dla całego korpusu oficerskiego, choćby ze względu na dotychczasowe niskie uposażenie oficerów — napotyka na trudności w ministerstwie skarbu.

Minister Klarnier ze względów budżetowych rozwiązanie sprawy tej odsuwa. Niesłusznie.

Trzeba poważnie pomyśleć o flocie

Obrady u p. marszałka Rataja

WARSZAWA, 27. VII.

Dziś o godz. 11 w gabinecie marszałka Sejmu, p. Rataja, rozpoczęły się obrady Komitetu Floty Narodowej, którego prezesem jest p. Rataj.

W obradach uczestniczyli p. premier Bartel, ministrowie Młodziejowski, Klarnier i Kwiatkowski, wiceminister gen. Kohnarski, przedstawiciele Polskiej Marynarki Wojennej i Najwyższej Izby Kontroli Państwa.

gdyż dodatki funkcyjne nie przeznoszą miesięcznie półtora miliona złotych, czyli około 20 milionów rocznie. Nie udało się tak otrzymać luki w budżecie.

P. PREZYDENT MOŚCICKI współdziała w całości spraw państwowych

WARSZAWA, 27. VII. W dniu wczorajszym o godz. 9 m. 15 wiecz. p. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na dłuższą audjencję wiceprezesa Banku Gospodarstwa Krajowego, p. Ossowskiego, który zdawał obszernie sprawozdanie z działalności tej instytucji i zamierzeń na przyszłość.

Dziś o godz. 12 w poł. p. Prezydentowi przedstawił się gen. Norwid - Neugebauer, jako inspektor armii nr. 2.

Przyjęty był również dziś minister robót publicznych, p. Brogowski, w związku z likwidacją swego resortu.

Po południu p. Prezydent przyjął p. premiera Barila i p. ministra skarbu Klarniera, o godz. 5-ej po poł. odbędzie się na Zamku posiedzenie Rady gabinetowej.

RZĄD POINCAREGO pogania mówców parlamentu

Przedziej, panowie posłowie, nawet w Paryżu z gadania nie robi się ryżu

PARYŻ, 27. 7. Dziś parlament ustosunkuje się do opracowanego przez rząd programu prac. Rząd będzie domagać się przy-

jęcia programu w temple przyspieszonym, co będzie wymagało większości 2/3 głosów, którą rząd spodziewa się otrzymać. Plenum ma zatwierdzić projekt ustawy w ciągu 24 godzin.

Liczba mówców i długość przemówień została ściśle obliczona.

CO USEYSZYM DZIŚ W RADIO?

WARSZAWA. (Długość fali 400 metr.)

Godz. 15. Komunikat gospodarczy.

Godz. 17. Odczyt z dzieła „Najnowsza Historia Polski”, wygłosi prof. Henryk Mościcki.

Godz. 17 m. 30. Koncert popołudniowy.

Godz. 18 m. 30. Bałki „Czerwony kapturek”.

Godz. 19. Odczyt z dzieła „Historia Wschodniej Europy”, wygłosi prof. A. Tolwiński.

Godz. 20 m. 30. 22. Wieczór operowy „Halka” Moniuszki, wykonana Opera objazdowa dra Tadeusza Wierzbickiego. Czas i komunikaty prasowe.

PARYŻ. (Długość fali 1750 metr.)

Godz. 16 m. 45. Koncert zorg. przez Tow. Miłośników Radio; z 20 m. 30. Koncert.

PRAGA. (Długość fali 368 metr.)

Godz. 16 m. 30. Koncert sekcji: 1) Czajkowski, 2) Nowak, Mussorgski; z 20 m. 2. Koncert symfoniczny: 1) Nikołajew, 2) Grieg, 3) Liszt, 4) Giodano, 5) Strauss, 6) Bizet.

RYM. (Długość fali 425 m.)

Godz. 17 m. 30. Jazz-band; z 21 m. 28. Operetka „La Servaglia”.

BERLIN. (Długość fali 504 metr.)

Godz. 17. Koncert muzyki popularnej; z 20 m. 30. Koncert utworów J. S. Bacha, pieśni religijne. Fantazja i Fuga g-moll. Kantata nr. 53. Tocata, Fuga g-moll. Koncert Brandenburski nr. 3.

BUDAPEST. (Długość fali 560 metr.)

Godz. 17 m. 2. Koncert orkiestry; z 19. Koncert orkiestry symfonicznej z udziałem artystki opery Clary Boros.

WROCLAW. (Długość fali 418 metr.)

Godz. 16 m. 30. Koncert; z 20 m. 28. Transmisja dramatu Büchnera p. t. „Warren”; z 22 m. 30. Muzyka taneczna.

UWAGA! 50 NAGRÓD

DLA UCZESTNIKÓW KONKURSU

„PRZEGŁADU SPORTOWEGO”

Czy Polska pokona Finlandję

4a i VII w POZNANIU

Szczegóły w „PRZEGŁADZIE SPORTOWYM” Cena 30 gr.

W walce ze wzrostem cen

Współdziałanie rządu z samorządem i organizacjami spożywczymi

WARSZAWA, 27. VII.

Z inicjatywy premera Bartla odbyło się wczoraj w pałacu ministrów pod przewodnictwem ministra skarbu Kłarnera zebranie, na którym rozważano sposoby przeciwdziałania wzrostowi cen detalicznych i dostosowania cen hurtowych i detalicznych do kursu złotego.

W naradzie tej, oprócz p. ministra Kłarnera i naczelnika wydziału aprobowacji M. S. W. p. Strzeleckiego, wzięli udział przedstawiciele Związku miast, delegaci magistratu Warszawy, Związku polskich sklepów spożywczych „Społem”, delegaci rady spółdzielczej oraz przedstawiciele zainteresowanych ministerstw.

Minister Kłarner oświadczył, że rząd zdecydowany jest swą politykę kredytową i podatkową uzależnić całkowicie od spadku cen, przyczyniając się do współpracy samorządów i kooperatywy. Nie ograniczając się do zarządzeń o charakterze dorywczym, rząd zamierza przedsięwziąć kroki w celu zasadniczej poprawy aptowiczności i wyda dekrety o przynależności hurtowej przez większe ośrodki miejskie piekarni mechanicznych, rzeźni, chłodzi i t. p. urządzeń, udzielając w miarę możliwości ze swej strony pomocy finansowej. Minister skarbu zwrócił się w szczególności do Związku miast o

głoszenie do Związku miast o współpracy w kierunku ustalania typu piekarni, rzeźni i t. d., jakie mogą być zbudowane z funduszy krajowych, aby nie obciążać naszego bilansu płatniczego.

Postanowiono dalsze narady na ten temat kontynuować w ministerstwie spraw wewnętrznych. Omawiano sprawy będące tematem narad najbliższego posiedzenia rady spożywców, które będzie zwołane w najbliższym czasie.

SENAT ROZPOCZĄŁ NARADY

nad zmianą konstytucji i pełnomocnictwami

WARSZAWA, 27. VII.

Komisia konstytucyjna Senatu pod przewodnictwem sen. Kaszniczy podjęła wczoraj w udziałem min. Makowskiego i w obecności marsz. Trampczyńskiego, obrady nad uchwaleniem przez Sejm projektami ustawy o zmianie konstytucji i ustawy o pełnomocnictwach rządów.

Po całonocnych naradach ostatecznie przyjęto tylko dwa pierwsze artykuły projektu zmian konstytucji, referowanego przez s. Huzka (Piast).

Art. 3, dotyczący sposobu za-

łatwiania budżetu przez ciała ustawodawcze, następczy refleksje na temat postępowania w wypadkach gdy Sejm przyjmuje lub odrzuca poprawki Senatu. Postanowiono materiały te unormować w osobnym ustępie, którego redakcję powierzono podkomisji, w skład której weszli ref. Buzek i sen. Krakowski (Z.L.N.) i Woznicki (Wyzw.).

Do art. 4-go zgłoszono szereg poprawek, nad którymi głosowanie odbędzie się na dzisiejszym posiedzeniu komisji.

Prace misji prof. Kemmerera

NIE MARTWE DOKTRYNY, LECZ ŻYWE POZNANIE POLSKI MOŻE PRZYNEŚĆ ODRODZENIE ŻYCIA GOSPODARCZEGO

Prof. Kemmerer i członkowie jego misji, pochłonięci pracą, odznaczają informację zgłaszającą się do nich pojedynczo, nie chcą jednak, aby opinia polska pozostawała w nieświadomości co do celów i zadań misji.

Z tych względów prof. Kemmerer zakomunikował wczoraj prasie następujące uwagi:

Dotychczasowa działalność misji

polegała przeważnie na badaniu zagadnień, dla których prof. Kemmerer spodziewa się znaleźć właściwe rozwiązanie. W związku z

tem odbywają się ciągle konferencje i nadal misja ma zamiar poświęcać im przeważną część swego czasu.

„Nie przywożem ze sobą — mówi prof. Kemmerer — żadnych zgóry uplanowanych i ustalonych propozycji ani rad w sprawie zwalczania trudności gospodarczych i finansowych w Polsce, ale będę się starał o znalezienie z nich wyjścia, uważając, iż plan skutecznej reformy może być obmyślony i przedłożony dopiero po gruntownym przestudiowaniu i zbadaniu sytuacji w Polsce”.

Pomimo, że istnieją podstawowe zasady ekonomiczne, ogólnie stosowane na świecie, należy jednak przed aplikowaniem ich w poszczególnych państwach, starannie i gruntownie rozpatrzyć warunki miejscowe danego kraju i zbadać psychologiczne jego narody. Wobec tego misja stara się zebrać jaknajwięcej

potrzebnych jej, wyczerpujących informacji i skrupulatnie rozpatrywać każde nowe kompetentnie zdanie.

Prof. Kemmerer z P. Broderickiem

są w ścisłym i ciągłym kontakcie z państwowymi władzami skarbowymi, bankierami i finansistami.

Dr. Lutz bada system podatkowy ze szczególnym uwzględnieniem jego administracji, organizacji i samej procedury podatkowej.

P. Eble, ostatnio wyjechał do Łodzi i Katowic celem zaznajomienia się z systemem administracji celnej.

P. Byrne studjuje i bada organizację administracyjną i skarbową i wreszcie

P. Clark oddaje się studium nad działalnością monopolu państwowego. Cennych informacji w zakresie finansowym i finansowym udziela misji prof. Krzyżanowski.

FERMENT W KOMUNIZMIE

Jak dawniej carscy sensy, tak teraz najwybitniejsi działacze komunizmy idą

„w duraki”

Komunizm toczy rak niezgody, która wkradła się do najwyższych sfer bolszewizmu. W łonie partii wytworzyła się silna opozycja

przeciw rządowej polityce, reprezentowanej przez Zinowiewa, Sokolnikowa, Kamieniewa i Laszewicza. Opozycja ta zarzuca leniu rządowi, że zbyt nieopiera interesy własności państwa przeciwko robotnikom i domaga się silniejszego uwydatnienia charakteru proletariackiego partii oraz ściślejszego przestrzegania „prostej linii komunizmu”.

Odmienne tendencje w łonie partii reprezentuje Stalin, z którym jako najbliżsi pomocnicy współpracują: Molotow, Bucharin, Kujbyszew i Rudzutak.

Wynikiem walki stało się ostatnio

usunięcie Zinowiewa z centr. komitetu partii komunisty

cznej oraz z „politbiuro”, będącego właściwym organem politycznym rządu bolszewickiego.

Polecenie usunięcia Zinowiewa wydał — jak się okazuje — Dzierżyński na krótko przed swoją śmiercią. Mówią nawet, że wydał tego polecenia kosztowało Dzierżyńskiego wiele zdrowia.

w walce wewnętrznej dostał ataku sercowego, który przyprowadził go do śmierci.

Zarządzenie Dzierżyńskiego w stosunku do Zinowiewa wykonano nazajutrz po jego pogrzebie.

Zaznaczyć należy, że Zinowiew

zajmuje jeszcze jedno wpływe stanowisko: — jest prezesem czeskiej III międzynarodówki. Niewątpliwie zostanie on i z tego stanowiska wkrótce usunięty, gdyż jednym z głównych zarzutów, przeciw niemu wysuwanych jest, że obok tworzenia jacek w

Ruszamy wreszcie na zdobycie Bałtyku

„P.L. ka Ze „Juga Morska” gromadzi milionowe kapitały

Jak się dowiadujemy, nader doniosła sprawa powołania do życia wielkiego polskiego towarzystwa żeglarskiego ruszyła z martwego punktu. Program i statut towarzystwa pod nazwą „Polska Żegluga Morska” dawno już są gotowe i były rozważane jeszcze w gabinecie Wł. Orabnickiego przez radę i komitet ekonomiczny ministrów. Do towarzystwa w charakterze członków założycieli przystąpiły już wszystkie większe banki, instytucje handlowe, przemysłowe i społeczne.

Kwestia subwencji rządowej następcza dotąd największe trudności. Założyciele oraz Bank Gospodarstwa Krajowego, który w realizacji projektu bierze wydatny udział, uważają, że bez zapewnienia towarzystwu stałych subwencji w wysokości miliona złotych rocznie w ciągu

lat 10, projekt nie ma szans przyzwolenia. Bank Gospodarstwa Krajowego prowadzi w tej sprawie konferencje z min. skarbu, p. Kłarnerem i jest nadzieja, że uzyska zgodę na subwencję.

W razie przyznania jej zakończą nie rozpoczęte pomyślnie pertraktacje z grupami finansowymi włoskimi i angielskimi w sprawie zasilenia 10 milionowego kapitału zakładowego kapitałem zagranicznym do wysokości 40% ogólnej sumy.

Narazie projektowane są regularne połączenia morskie Gdańsk i Odyni z Anglią, portami państw skandynawskich i bałtyckich. Do Anglii statki pod banderą polską wywoziłyby masła, jaja, cukier, mrożone mięso i t. p., odbierając obcom towarzystwom żeglarskim olbrzymie zyski, które ciągną z przewozu naszych surowców i towarów zagranicę.

Polska w ruchu przeciwalkoholowym

Referaty polskie na kongresie międzynarodowym w Dorpacie

DORPAT, 26. 7. W drużynie

dotu przeciwalkoholowego kongresu w Dorpacie, delegat harcerstwa polskiego, p. Grzymalski, mówił o armii harcerzy, nienawijających ani alkoholu ani tytu.

Drugi delegat polski, ks. Kwalecz z Wielkopolski mówił o ruchu przeciwalkoholowym w Polsce i o roli duchowieństwa w tej akcji.

Dr. Kacprzak, którego wybrał na jednego z przewodniczących sekcji lekarskiej zjazd, mówił o wpływie alkoholizmu na gruźlicę.

Na zebraniu młodzieży, delegacji polscy pp. Grzymalski i Olpiński dali obraz ruchu abstynenckiego wśród młodzieży polskiej.

Pierwszy polski parowóz od A do Z

o sile pociągowej 2.000 tonn

POZNAN, 26. 7. Dziś wyjechał do Zbaszyna pierwszy parowóz wykonany całkowicie przez naszą firmę H. Cegielski w Poznaniu.

Lokomotywa ta jest typem o specjalnie wielkiej sile, który zostanie zastosowany dla wielkich pociągów towarowych, transportujących 2.000 tonn odrazu.

HOŁD PAMIĘCI

STANISŁAWA WITKIEWICZA

złożyło nauczycielstwo kursów wakacyjnych

w Zakopanem

Z Zakopanego telefonują:

Członkowie Związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych, przebywający na kursach wakacyjnych w Zakopanem, wyruszyli w pochodzie na stary cmentarz, gdzie na grobie Stanisława Witkiewicza złożyli wieniec uwity z kosówki — z napisem na szarfach: „Twórcy regionalizmu podhałańskiego — członkowie Powszechnego Uniwersytetu Regionalnego im. Stanisława Witkiewicza, Związku N. P. S. P. — 20 lipca 1926 r.”.

Polska sztuka jedzie do Japonii

z inicjatywy min. Patka

WARSZAWA, 27. VII.

W sobotę pod przewodnictwem ministra pełnomocnego p. Patka odbyło się w departamencie sztuki zebranie organizacyjne w sprawie urządzenia wystawy sztuki polskiej w Tokio.

POSEŁ MAX MÜLLER

u ministra spraw zagran.

WARSZAWA, 27. VII.

Minister spraw zagranicznych p. August Zaleski, przyjął w dniu dzisiejszym posła angielskiego p. Max Müllera.

Tajemnicza trucieleka

Po trupach sześciu kochanków, nowa tragiczna awantura młodsza

BUDAPESZT, 26. 7. — Tel. w.

— W jednej z pierwszorzędných restauracji wydarzył się tu tajemniczy wypadek. Siedząca przy stole pewna elegancka dama nagle omdlała. Towarzyszący jej pan, zmagający w sferach węgierskiej arystokracji, chciał jej przyjść z pomocą, ale i on momentalnie padł bez zmysłów na podłogę i zmarł mimo natychmiastowej pomocy.

Wśród powszechnego zamieszania nie zauważono, iż dama owa oprzytomniała wkrótce, oddała się.

Istnieje uzasadnione podejrzenie, że dama ta jest znaną w Budapeszcie ze swych miłosnych awanturk Józefą Schani.

Przeżyła ona już sześć podobnych przygód, kończących się na jej propozycję wspólnym zamachem samobójczym. Zawsze jednak jej adorator padał tropem. Ona zaś w dziwny sposób wychodziła cało, choć razem z nim zżywała truciznę.

Nieudany lot sowiecki do Paryża

Uszkodzony aparat odesłano z drogi do Moskwy z powrotem

MOSKWA, 26. 7. Lot sowiecki

go lotnika Szabanowa z Moskwy przez Berlin do Paryża zakończył się zupełnym fiaskiem. Aparat jego dwukrotnie lądował z powodu awarii silnika i pod Gdańskiem. Po kilkudni-

Szpiesgostwo sowieckie w armii rumuńskiej

Aresztowan a na Bukowinie i w Siedmiogrodzie

BIAŁOGÓRÓD, 26. 7. W związku

z wykryciem wielkiej szpiegowskiej organizacji, która miała zaopatrzać Sowiety w wa-

Sowiety sprowadzają węgiel z Polski

Bankrutujące kopalnie sowieckie nie mogą konkurować z naszym węglem

W związku z informacjami o zakupie węgla polskiego przez Sowiety, prasa sowiecka informuje, iż węgiel ten przeznaczony jest na potrzeby przemysłu petroberskiego i kolei w Sowietach.

Przedstawicielstwa handlowe sowieckie w Berlinie i w Warszawie zapowiadają sobie kilkadziesiąt milionów rubli do pożyczki przyszłej nawigacji.

Większą część węgla zakupiono w Polsce. Przemysłowcy polscy dali 5-miesięczny kredyt, zaś syndykat westfalski 6-miesięczny kredyt.

Przy sposobności zaznaczyć

Miljon rubli w złocie może zostać w Polsce

Przybył sowiecki wystanek po techniczne zakupy

Przybył do Warszawy z Charłową przez południowego traktu T. Matrosow, który ma od Wnieścizorgu pozwolenie na zakup w Polsce, ewentualnie w Niemczech różnych artykułów

technicznych na sumę jednego miliona rubli zł. Po zaznajomieniu się z cenami i z jakością polskich wyrobów T. Matrosow wyjedzie w tym samym celu do Berlina.

Dyrektorzy monopolów

mogą spać spokojnie

Wbrew pogłoskom o zamierzonej dymisji wszystkich dyrektorów monopolów państwowych, biuro prasowe minister-

stwa skarbu wyjaśnia, iż pogłoski te są bezpodstawne. Dyrektorzy monopolów mogą zatem spać spokojnie.

Zaliczki na podatek obrotowy

bez kar i odszetk do dn'a 31 lipca

WARSZAWA, 27. VII. Ministerstwo skarbu przypomina, że odcroczony termin płatności bez kar za zwłokę zaliczek na podatek obrotowy za 1-szy kwartał r. p. upływa z dn. 31 lipca. Ponieważ przy płatności tej zaliczki nie ma zastępowania 14-dniowy ulgowy termin, władze

skarbowe z dnem 1 sierpnia r. bież. przystąpią do bezwzględnej egzekucji tak zaliczek za 1-szy kwartał, jak również i za II-gi z pobraniem kosztów egzekucyjnych oraz kar za zwłokę, licząc od ustawowych terminów płatności, t. j. od dnia 15-go maja i 15-go lipca r. b.

Cała armia może wziąć udział w zjeździe legionistów

Stywny rozkaz gen. Sikorskiego ma wartość dokumentu muzeum waśni partyjnych

Marszałek Piłsudski wydał rozkaz, zezwalający osobom wojskowym na udział w charakterze gości w obchodach rocznic pamiątkowych b. formacji ochotniczych z okresu walki o niepodległość.

Odnosi się więc to zarówno do najbliższego zjazdu legionistów, jak i kaniowczyków, hallerczy-

ków, dowórczyków, legionistów pułkowych i t. d.

Tem samem unieważniony został rozkaz byłego ministra gen. Sikorskiego, wydany po zesłaniu rocznym zjeździe legionistów, zakazujący brania udziału oficerom zawodowym w zjazdach b. formacji wojska polskiego.

Strzały z ambony

Kaznodzieja baptystów kładzie trupem jednego z parafjan

NOWY JORK, 26. 7. — Tel. w.

— W kościele baptystów w miejscowości Fort Worth (Texas) rozegrała się krwawa tragedia.

Kaznodzieja Frank Norris w czasie swego kazania dał z ambony kilka strzałów do miejscowego kupca de Chippsa i zabił go na miejscu, poczem sam oddał się w ręce sprawiedliwości.

Duchowny ten znany był z

gwałtownych ataków na swych słuchaczy.

Zabił kupca zwracając się do niego często o zaprzestanie osobistych ataków, grożąc, że go strzeli. Gdy więc w krytycznym momencie znalazł się Chipps narzeczoną baptysty, kaznodzieja, obawiając się spełnienia tej groźby, dał do niego kilka strzałów.

SPORT

Czwartekyński tennisowym mistrzem Strasburga

Tournee dwu najlepszych tenisistów polskich Kleindad i Czwartekyńskiego po Francji przyniosła sportowcom naszym piękne rezultaty. Tak więc w Angers Czwartekyński wygrał trzy konkurencje, a mianowicie w singlu, bicie Soulie 6:1 7:5, w grze podwójnej wraz z Soulie oraz w grze mieszanej z Danet. W Troyes para Kleindad i Czwartekyński wygrała final gry podwójnej. Kleindad przegrał półfinał do świetnego Guillemota 6:2 4:6 2:6. Final wygrał Guillemot, bicie Tourrensa 6:1

6:0. W Angers final przegrał Czwartekyński do Bernarda 4:6 6:4 4:6. W Strasburgu Czwartekyński osiągnął wspaniały sukces, zdobywając mistrzostwo tego miasta i wielki puchar przedchodni. Bicie w ćwierćfinale do Macedo 7:5 6:4, w półfinale do Bernarda 3:6 6:4 9:7 oraz w finale do Guillemota 6:2 6:1 6:3. Obecnie Czwartekyński jedzie do Vichy, Trouville, Bouville i Deauville. W dniu 15 sierpnia Czwartekyński będzie w Warszawie i weźmie udział w lwowskich mistrzostwach Polski.

Wielka zd bycz sportu kolarskiego

Nowy tor w Żyrardowie

Dzięki wydatnej pomocy magistratu m. Żyrardowa, oraz nieustraszonemu praccy zarządu (tamtejszego Tow. cyklistów, w niedziele ub. odbyło się w tym wielkim ośrodku fabrycznym otwarcie nowego toru kolarskiego. W zawodach wzięło udział 28 kolarzy z Warszawy, Miawy, Rawy Mazowieckiej i Żyrardowa.

Mistrzostwo m. Żyrardowa zdobył

Niedziński z Z. T. C., pozbawiając go zwycięstwa przypadła w udziale jeźdźcom warszawskim.

Swego rodzaju sensacją była porażka niepokonanego dotychczas turysty W. T. C. Pałuszkińskiego w biegu 3 km. do swego kolegi klubowego Siłwinski.

Szczegółowo otwarcia i zawodów wraz z fotografiami przynosi „Przegląd Sportowy”, który dziś się ukazał.

Z całego świata

Katob w Polsce. Znana już z dwukrotnego pobytu w Polsce żydowska drużyna wiedeńska Katob, wyruszyła dn. 21 b. m. z Wiednia na tournée do Polski i państw bałtyckich. Wiedziecy grać będą w Katowicach i w Warszawie (prawd. 12 sierpnia).

Lotwa — Szwecja 4:1. Jedną z naj

większych sensacji piłkarskich jest porażka, jaką ponieśli finaliści Olimpiady paryskiej Szwedzi z reprezentacją Łotwy w dn. 20 b. m. Meczu drużyny szwedzkiej z Estonią wykaże, czy porażka ta była dziełem przypadku, czy też Szwedzi zanudziła się z wyjątkowo słabą formą

LÓD W UPAŁY

Jeden berlińczyk konsumuje centnar lodu sztucznego rocznie

Jest tak gorąco — że przyjemnie pisać i czytać o lodzie.

Whew powodził się słotom burzom tegorocznym, meteorologowie uparli się na upały, obiecując

W kostiumie orababki



Aktorka Mimosa Dolores Castello

jac je solenie Europy środkowej. Mało które może miasto, tak jak Berlin przezornie, zapatrzyło się w olbrzymie zapasy lodu. Dość powiedzieć, że na przewidywane upały, zgromadzono pogotowie 100.000 centnarów lodu w składach berlińskich.

Nie jest to bynajmniej na 4 milionowe miasto za wiele, jak dowiodły tego zeszłoroczne gorąca, podczas których na gwałt sprowadzano z morza lód z Norwegii.

Normalne zresztą zapotrzebowanie lodu w tak dużej stolicy stanowi podstawę specjalnego przemysłu, zatrudniającego około 600 ludzi w samym Berlinie.

Już o godzinie 10 wieczorem zaczyna się codziennie i trwa całą noc ładowanie lodu z fabryk na wozy, które rozwiożą go po mieście.

Aby lód nie stopił się, używa się do przewożenia wozów o podwójnych ścianach, na białe pomalowanych.

Jedna duża fabryka lodu wytwarza dziennie do 12.000 centnarów lodu, czyli 24.000 bloków 1 metrowej długości. Rocznie Berlin „spożywa” przeciętnie 4.000.000 centn. lodu, czyli mniej więcej 1 centnar na głowę mieszkańca.

Obok fabryk sztucznego lodu duże znaczenie mają chłodnie do przechowywania towarów i artykułów spożywczych, jak mięsa, drobiu, masła itp. Chłodnie berlińskie — niektóre olbrzymie, należące do poleźnych firm — zajmują w sumie ponad 20.000 metrów kwadratowych powierzchni.

Kolacja dla całej osady



Na wybrzeżu kalifornijskim suma, który waży około 500 funtów, schwytano niedawno olbrzymiego tów.

Kawałek żebra carskiego i plombowany ząb carowej relikwiami monarchistów rosyjskich

Wśród emigrantów rosyjskich przebywających w Paryżu wybuchła jedna paria.

Zniknęły bowiem święte ich relikwie przechowywane z niezwykłą czcią przez dr. Sokolowa, byłego przybocznego medyka dworu carskiego.

Dr. Sokolow świadek śmierci carskiej rodziny, przywiozł z Katerynenburska kawałek żebra carskiego i ząb carowej, na którym znajduje się jeszcze złota plomba własnoręcznie założona przez nadwornego medyka.

Relikwie te znajdowały się w ozdobnej szkatule i przechowywane były w domu dr. Sokolowa.

Po śmierci lekarza jednak drogocennej szkatule z relikwiami nie znaleziono.

Według pogłosek miał ją zabrać były ambasador, de Oiers. Dyplomata carski wzbrania się słysząc jakikolwiek wyjaśnienie.

podobno w obawie przed bolszewikami.

FILOZOF POLSKI ZDOBYWA FRANCJĘ

Dziś o Hoene-Wrońskim

W ostatnich latach wzrasta we Francji zainteresowanie dziełami genialnego filozofa naszego Hoene-Wrońskiego. Przed kilku dniami wyszła praca F. Warraina p. t. „L'armature metaphysique d'après la loi de creation de Hoene-Wroński”.

Obszerne to dzieło (360 stron) ma być niejako wstępem do zbiorowego wydania najwybitniejszych dzieł matematycznych Wrońskiego, które zainicjowali matematycy francuscy.

Na wydanie prac Wrońskiego ogłoszony będzie abonament nie dymnadowy. Cena jednego tomu wynosić ma dość pokątną sumę, bo aż 500 franków.

NA PLAŻY



Skok z trapezu do morza.

CÓRKA CARA ZGŁOSIŁA SIĘ... DO ŻYCIA

po 25 milionów funtów szterlingów

Tajemnica p. Czajkowskiej vel Anastazji Romanówny

Paryż, w lipcu.

Przyjechała do Paryża i stanęła w pierwszorzędnym hotelu Claridge na placu Elizejskich niejaką panna Czajkowska, która twierdzi, że jest... wielką księżniczką Anastazją, czwartą córką cara Mikołaja II, która według autentycznych, zdawałoby się, dokumentów, została zamordowana i spalona przez zbiorów bolszewików w Ekaterynburgu.

Reporterów, którzy się licznie stawili w hotelu, przyjęła starsza dama do towarzystwa narodości duńskiej i oświadczyła lakonicznie:

— Wielka księżna odmawia widzenia się z kimkolwiek. Przyjechalśmy z Berlina i jedziemy za kilka dni do Londynu, gdzie oczekuje nas wielki adwokat londyński Sir Albert Stevenson, który ma przeprowadzić wobec władz angielskich sprawę wielkiej księżniczki.

Według wiadomości, zebranych przez francuskie władze śledcze, rzekoma wielka księżniczka posiada legalnie wydane papiery na nazwisko: Czajkowska.

Teza jej polega na tem, że jakoby młoda i bardzo do niej przywiązana służąca, nazwiskiem Czajkowska w ostatniej chwili zamieniła z nią ubranie i została zamiast niej zamordowana.

Faktem jest, że cesarzowa-matka już pięć lat temu „poznała” ją w Kopenhadze i wydała rozporządzenie jednemu z duńskich

banków, w którym miała wielkie wkłady, by wypłacać nielamanej Anastazji 50 tysięcy koron rocznie.

Natomiast wielkie wątpliwości wzbudza fakt, że rzekoma wielka księżniczka odmówiła kategorycznie przyjęcia byłego dentysty dworu cesarskiego, który zaproponował stwierdzenie jej tożsamości na podstawie pewnych charakterystycznych szczegółów, uźębienia Anastazji.

Prasa francuska odnosi się do tej historii bardzo oględnie. Sprawa ta bowiem ma rozległy podkład finansowy. Rozchodzi się tu mianowicie o piękną sumę 25 milionów funtów szterlingów, przedstawiającą wkłady Mikołaja II w bankach angielskich.

Według prawa angielskiego, wobec braku normalnych aktów zejścia, jego rodzina nie zmarła, ale zginęła bez wieści. Dopiero po dziesięciu latach od chwili zaginięcia może nastąpić postępowanie spadkowe.

W 1926 roku owe 25 milionów szterlingów z narosłymi procentami odziedziczą wielcy książęta, a w pierwszym rzędzie wielki książę Mikołaj Mikołajewicz, albo też bezpośredni spadkobierca, gdyby się tak ujawnił. Taką bezpośrednią spadkobierczynią próbuje się stać panna Czajkowska.

I bez rąk można wiele dokonać



Młoda amerykańska dziewczyna przybyła na uniwersytet, chociaż rękę nie posiada. Mimo tego defektu skończyła szkoły z odznaczeniem, posługując się przy pracach domowych olbrzymią siłą.

12-LETNIA DZIEWCZYNKA ZDOBYWA 100-tysięczną nagrodę

Szczegóły znalezienia

naszyjnika baronowej Rotszyldowej

Klasyczna rozrywka paryskich czytelników są t. zw. „zgulone naszyjniki z pereł”.

Niemia miesząca, by jakaś sławna aktorka lub wielka dama nie zgubiła swej kołji z pereł wartości kilkuset tysięcy, a czasem nawet kilku milionów franków.

Aktorki, nawiasem mówiąc, gubią często swą biżuterję dla reklamy.

Jest to bowiem dobry sposób do ogłoszenia za darmo swej fotografii we wszystkich dziennikach.

Tym razem nie chodziło o reklamę, gdyż naszyjnik zgubiła baronowa Rotszyldowa, jedna z najbogatszych kobiet na świecie — jak o tem pisał już Kurjer Czerwony.

Cenną kołję znalazła dwunastoletnia dziewczynka Janinka Delle, służąca do posyłek w wielkim domu krawieckim. Pełny był tak wielkiej, że dziewczynka była przekonana, że naszyjnik jest fałszywy.

Odniosła go do komisariatu i mogła sobie wyobrazić, jak radość i zdziwienie, gdy jej komisarz wręczył w imieniu baronowej sto banknotów tysiącfrankowych jako nagrodę.

Ostatni krzyk mody



Niekrzykła szkienka spacerowa

Zatrucie 36 zakonników

Tajemniczy wypadek w opactwie tyrolskim

W opactwie Mehrerau w Tyrolu zachorowało obłotnie wśród obywateli zatrucia 36 zakonników.

Stało się to po sylim obiedzie na cześć jednego z wyższych dostojników kościelnych, który przyjechał oglądać klasztor i zapoznać się z zakonnikami.

Pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej mała jest nadzieja utrzymania przy życiu chorych.

Wśród okolicznego ludu powstała legenda, iż zakonnicy padli ofiarą trucicielskiego zamachu.

O otrucie księży obwiniają nieznaną bliżej nieprzyjaciół kościoła, którzy chcieli się pozbyć gorliwych i przykłych zakonników.

Amerykanki się tatuują



Na sposób indyjski modnie amerykańskie tatuują sobie wargi czerwona farba, które zostaje już na zawsze.

Ala czy takie oszczędzanie czasu jest im wogóle potrzebne?

Książę i aktorka

Dramatyczna scena

na wyspie Małgorzaty w Budapeszcie

Przed kilku dniami rozegrała się w restauracji na wyspie świętej Małgorzaty w Budapeszcie, niezwykle tragedia miłosna.

Wytworna i młoda aktorka węgierska, siedząca w liczniejszym towarzystwie, zerwała się nagle ze stołka i wskoczyła do Dunaju.

Kobieta poczęła tonąć; na pomoc rzuciło się kilku mężczyzn. Samobójczyni pragnęła jednak umrzeć, albowiem „stawiła” nawet w wodzie opór swym wybawcom.

Po dłuższej walce zdołał ją obezwładnić książę Dominik Russo, członek ambasady włoskiej w Budapeszcie. Okazało się, że dyplomata był powodem zamachu samobójczego aktorki. Utrzymał z nią od dłuższego czasu stosunek miłosny i był bardzo zazdrosny o damę swego serca.

Przypadek zdarzył, iż pewien młody człowiek ukłonił się aktorce, a ona uprzejmie odpowiedziała na jego pozdrowienie.

Książę Russo poczęł czuć obrazę.

Religijne misterjum na ekranie

FILM O ŚW. FRANCISZKU Z ASYZU

Przygotowania do wspaniałego obchodu 700-lecia śmierci św. Franciszka z Asyżu prowadzone są w Rzymie niezwykle energicznie.

W programie przewidziano między innymi demonstrowanie wielkiego filmu religijnego, wyobrażającego żywot św. Franciszka z Asyżu.

Autorami scenariusza są duński prof. Joergenson, znany historykograf św. Franciszka, oraz poeta włoski Catarini.

Rolę tytułową odtworzy Albert Pascali. Ojciec św. i zakon Franciszkański udzielił poparcia twórcy obrazu.

Redaktor i wydawca: Antoni Łabkiewicz.